

Jak pracować z rodzicami uczniów szkół podstawowych?

„System oświaty zapewnia w szczególności:
wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny...”
Ustawa o systemie oświaty

JAKI JEST PROBLEM?

Żeby proces edukacyjny przebiegał **pomyślnie**, konieczna jest dobra współpraca trzech osób: **ucznia, rodzica oraz nauczyciela**. Często najtrudniejsza w tej konfiguracji jest **współpraca na linii nauczyciel – rodzic**. Badacze podzielili rodziców na trzy grupy – rodzice zaangażowani za mocno, zaangażowani optymalnie oraz w ogóle niezaangażowani. Niestety przeważnie jest tak, że tych zaangażowanych optymalnie jest najmniej. W związku z tym, że z rodzicami lepiej **współpracować** niż walczyć, nauczyciel musi mieć arsenał sposobów pomagających zoptymalizować zaangażowanie rodziców w proces edukacji i wychowania własnych dzieci.

JAK TO ZROBIĆ?

Rodzic i nauczyciel w jednej drużynie

Podstawowym i fundamentalnym zadaniem nauczyciela jest uświadomienie rodzicom, że z nauczycielem grają w jednej drużynie, która dąży do zwycięstwa, jakim jest rozwój dziecka. Trudno jest zrobić to indywidualnie z każdym rodzicem, więc **pomyśl o spotkaniu ze wszystkimi rodzicami dzieci, które zaczynają IV klasę**. Tam będziesz mógł/a przedstawić swoją filozofię pracy i współpracy.

Warto też ponawiać takie spotkania na początku klasy V i VI.

Zapobieganie konfliktom

Różnice w pojmowaniu procesu edukacyjnego i sposobów utrzymania dyscypliny spróbuj wyjaśniać od razu. Niewyjaśnione będą się kumulować i z czasem doprowadzą do konfliktu między nauczycielem a rodzicem.

Spotkania indywidualne z rodzicami

Miejszem spotkania nie może być korytarz czy pokój nauczycielski. Ważne żebyś na spotkanie przyszedł/przyszła z pozytywnym nastawieniem. Podawaj fakty, podkreśl mocne strony dziecka; nie uogólniaj; krytykuj zachowanie, a nie dziecko; przedstaw swoje własne spojrzenie na sytuację; spokojnie wysłuchaj; **okaż zrozumienie dla obaw i niepokoju rodzica**; mów, co należałoby zrobić; pamiętaj o komunikacji niewerbalnej.

„Rodzicielska grupa wsparcia”

Twoimi naturalnymi sprzymierzeńcami są rodzice aktywni fizycznie, którzy rekreacyjnie uprawiają sport, a tacy znajdują się w każdej szkole. Spotkaj się z nimi, powiedz, że są wzorem i przykładem do naśladowania, **zamieść zdjęcia rodziców razem z dziećmi na szkolnej tablicy z opisem ich wspólnej aktywności**. Współpraca z taką grupą na pewno będzie motywująca zarówno dla nauczyciela/ki, jak i dla pozostałych rodziców. Powiedz rodzicom-liderom, że zależy Ci, żeby zarażali innych pozytywną energią i aktywnością fizyczną. W przyszłości możesz odwoływać się do takiej grupy w trudnych sytuacjach.

Wspólna aktywność fizyczna dzieci i rodziców w szkole

Zorganizuj mecz np. piłki nożnej dzieci i rodziców, rajd rowerowy, zaproś rodziców na SKS, żeby razem z dziećmi aktywnie spędzili czas. Im więcej osób uda się przeciągnąć na naszą stronę (na stronę szkoły, nauczyciela i ucznia), tym mniej problemów z pozostałymi.

Kiedy rodzic wymaga za dużo, a sam niewiele daje

Wielu rodziców uważa, że szkoła powinna załatwić za nich wszystko, wychować, wykształcić i wyposażyć w prawidłowe nawyki. W takich przypadkach konieczne jest spotkanie z rodzicem, podczas którego nauczyciel bardzo przyjaźnie, rzeczowo, bez krytyki powinien wyjaśnić, że zadanie wychowania dziecka spoczywa głównie na rodzicu, a szkoła jako instytucja edukacyjna wspomaga rodzica w tym trudnym zadaniu. **Nie zniechęcaj się, jeśli spotkanie nie przebiegnie po twojej myśli**, nie zawsze się wygrywa, ale działanie konsekwentne w końcu przyniesie pozytywny efekt.

Pochwały dla dziecka to też pochwały dla rodzica

Rodzicom wezwanie do szkoły przeważnie kojarzy się z przykrym spotkaniem na którym usłyszysz, co przeszkrobało jego dziecko. Nie bądź nauczycielem, który wpisuje tylko uwagi i wzywa rodziców jedynie w sytuacjach trudnych. Wpisuj pochwały - motywuje to dziecko oraz jest przyjemne dla rodziców, a podczas ewentualnych trudnych rozmów łatwiej będzie nawiązać kontakt z rodzicem powołując się na pochwały pod adresem dziecka. **Możesz zaprosić rodziców do szkoły po to, żeby pochwalić ich dziecko np. za ponadstandardowe zachowanie fair play, wspaniałe reprezentowanie szkoły itp.** Dużo chwał, wtedy krytyka będzie bardziej słyszana. Osoba ciągle krytykowana (uczeń, rodzic) reaguje agresją.

Lekcje otwarte dla rodziców

Zaproś rodziców na swoją lekcję. Pokaże to, że nie masz nic do ukrycia, że jesteś otwarty/a i chętny/a do współpracy, że chcesz włączyć rodziców w proces edukacji sportowej dzieci. Jeśli roszczeniowi rodzice nie będą chcieli przychodzić na takie lekcje tłumacząc się brakiem czasu, a nadal będą zgłaszać pretensje, przypomnij im, że sala gimnastyczna jest dla nich otwarta.

Lekcje z aktywnymi rodzicami

Poproś rodziców uprawiających sport, żeby byli gośćmi specjalnymi na jednej z lekcji WF. Niech opowiedzą o swojej aktywności fizycznej i spróbują zarazić sportową pasją nie tylko swoje dzieci, ale też wszystkich uczniów w klasie. Jest to też dobry pomysł na pracę z trudnym rodzicem, któremu można zaproponować tego typu aktywność - podejrzewam, że odmówi, ale może inaczej spojrzeć na szkolną rzeczywistość i na lekcje wychowania fizycznego.

Rozruszaj rodziców!

Przy każdej możliwej okazji, ale nie nachalnie, **staraj się przekonywać rodziców do aktywności fizycznej**, która po prostu przedłuża życie. Mów, że są dla swoich dzieci pierwszym autorytetem, a to duża odpowiedzialność. Wielu rodziców nie zdaje sobie sprawy ze swojej roli w procesie wychowania i edukacji, także sportowej, a my, nauczyciele, powinniśmy im to uświadomić.

Bądź optymistą

Jeśli nie będziesz wierzył w sukces swoich działań, nie wygrasz. **Nie poddawaj się łatwo**, walcz. Bądź dobrym przykładem, utrzymuj formę fizyczną i psychiczną.

mgr Andrzej Chomiuk
nauczyciel wychowania fizycznego
Szkoła Podstawowa nr 217 w Warszawie

A JAKIE SĄ WASZE SPOSOBY NA WSPÓŁPRACĘ Z RODZICAMI, szczególnie w trudnych sytuacjach? Piszcie do nas na adres wf@ceo.org.pl